

Kraków 29.10.2024

Krzysztof Woźniak
Fundacja Wspierania Więzi Lokalnych
„Linking Foundation”

Zespół ds. lasów społecznych
o zwiększonej funkcji społecznej
wokół miasta Kraków

Szanowni Państwo,

Dziękuję za współpracę w naszym Zespole. Z przyjemnością uczestniczyłem we wszystkich spotkaniach Zespołu, gdzie większość uczestników wykazało się bardzo wysokim stopniem kultury osobistej skutkującym owocnymi obradami.

Sz szczególnie miłe dla mnie było większościowe poparcie propozycji, która była bardzo bliska consensusowi, który zaproponowałem. Podkreślam, że był to consensus w istocie składający się z propozycji Nadleśnictw oraz (częściowo) NGO-1. Po dołączeniu do tego propozycji niewielkich obszarów zgłoszonych przez samorządy, okazało się to ostatecznym kompromisem (rozwiązaniem popieranym przez większość Zespołu). Takie **demokratyczne** rozwiązanie wydaje się być adekwatnym w temacie funkcji **społecznej** lasów. I tak jest w demokratycznych społeczeństwach.

Jestem zmuszony odnieść się do negatywnych ocen naszej pracy opisanych przez grupę osób (NGO-1) w piśmie datowanym na dzień 28.10.2024, ponieważ jestem tam wymieniany z imienia i nazwiska.

1. Z wykształcenia jestem specjalistą w dziedzinie zrównoważonego rozwoju, energii i klimatu („Klimat i energia” Instytut Ochrony Środowiska – Państwowy Instytut Badawczy – Warszawa 2022) oraz zarządzania środowiskiem („Zarządzanie jakością powietrza” Uniwersytet Kardynała Stefana Wyszyńskiego – Warszawa 2023).

Nie jestem osobą publiczną.

2. Z racji swojego wykształcenia zajmuję się głównie zagadnieniami związanymi ze zmianą klimatu oraz transformacją energetyczną. Oczywiście, jako świadomy obywatel Ziemi, jestem zaangażowany w promocję odnawialnych źródeł energii. Energia ze spalania biomasy jest energią odnawialną (Ustawa o OZE). Autorzy pisma wskazali, że promuję spalanie biomasy... Zapomnieli dodać, że promuję też inne odnawialne źródła energii jak pompy ciepła czy fotowoltaikę. Dlaczego? Może to nie pasowało do tezy, ale czy osobę prywatną można określać publicznie poprzez subiektywne wskazywanie jej wybranych aktywności? W mojej opinii jest to próba niedopuszczalnej manipulacji odbiorcami.

3. Od wielu lat jestem zaangażowany w promocję nauki w dziedzinie ekologii, ochrony środowiska, klimatu. Jestem założycielem działającej non-profit Rady Naukowej Polskiego Forum Klimatycznego. Działam też społecznie, głównie organizując i prowadząc wykłady oraz pokazy edukacyjne. Robiłem to w takich organizacjach non-profit jak: Grupa Zdrowego Oddychania, Nieformalna Grupa Tarnowska, Inicjatywa Tarnowska (które nigdy nie były finansowane z zagranicy). W swoich działaniach społecznych współpracowałem z kominiarzami, strażami gminnymi, Państwową Strażą Pożarną, Policją, samorządami i rolnikami. W Fundacji Wspierania Więzi Lokalnych „Linking Foundation” zajmuję się tematem lasów społecznych. Bez żadnego wynagrodzenia z tego tytułu, po godzinach pracy zawodowej – społecznie. Próba odbierania mi pełnego prawa do społecznego działania i reprezentowania strony społecznej w wykonaniu osób,

które mnie nie znają, jest poniżej pewnego akceptowalnego poziomu. Ja bym się wstydził takiego zachowania.

4. W piśmie podważona została moja motywacja, a jako uzasadnienie podano 2 artykuły prasowe. Jeden z nich autora, który nie odróżnia węgla od biomasy (paliwo kopalne od odnawialnego), zostawię bez komentarza, bo to stawiało by pod znakiem zapytania wiedzę w tym temacie również osób ten pseudoartykuł cytujących.

Drugi artykuł (<https://www.radioem.pl/doc/6651835.Krzysztof-Wozniak-Biomasa-a-nie-gaz-powinna-byc-zrodlem-ciepła>) to moje ostrzeżenie przed instalowaniem i używaniem gazu ziemnego. Apel o zamianę tego paliwa kopalnego na odnawialne do wytwarzania ciepła. Jestem z tego artykułu niezmiernie dumny, bo było to w czasie (12.2020), gdy w gaz zaopatrywał Polskę głównie Gazprom a pieniądze z dochodów były przeznaczane na przygotowanie bomb, które później miały spadać na Ukrainę.

Wszystkie moje obawy wyrażone w tym artykule (również przyszłe zakazy i dodatkowe opłaty, od których, nomen omen, „zgazowany” Kraków ucierpi najbardziej) dziś są już rzeczywistością, ale wtedy byłem atakowany przez gazowych lobbystów powiązanych i z Gazpromem i z niemieckim otoczeniem p. Schroedera.

Dziwi mnie fakt, że dziś ktoś mnie chce atakować tym artykułem.

5. Jaki cel i wartość ma zdanie: „Prowadził liczne i aktywne działania przeciwko małopolskiej uchwale antysmogowej promując spalanie biomasy, w tym drewna.” Po pierwsze: nie ma ono sensu, bo małopolska uchwała antysmogowa nie zakazuje używania biomasy, w tym drewna (czyli promowanie spalania biomasy z definicji nie działa przeciwko niej). Kto wymyślił taki nonsens i czy Państwo naprawdę się pod tym podpisują? Naukowcy również? Po drugie – moje działania w sensie tej uchwały to nie promowanie spalania biomasy lecz edukacja o prawidłowym (bezdymnym) spalaniu paliw stałych. To działania proekologiczne, mające na celu bezpośrednią, bezkosztową i natychmiastową poprawę jakości powietrza. W samej Małopolsce udało mi się pozyskać do współpracy naukowców, samorządy, kominiarzy, straże miejskie, straż pożarną oraz policję. Tarnów (gdzie mieszkam) stał się miejscem gdzie wykonano najwięcej pokazów prawidłowego spalania paliw stałych w całej Polsce. Było tego co najmniej 15 i opisane zostało np. tutaj:

<https://www.facebook.com/krzysztof.wozniak.gzo/videos/1277208886347296>

W Tarnowie „każde dziecko wie” jak należy palić bez dymu. Jednocześnie w Tarnowie odrzucono dodatkowe (lokalne) ograniczenia dla spalania paliw stałych, które zastosowały inne gminy Małopolski. Mimo tego i bez spektakularnych wymian urządzeń, bez zakazów jak w Krakowie, z możliwością używania starych urządzeń grzewczych w zgodzie z małopolską uchwałą antysmogową, **Tarnów stał się „oazą czystego powietrza w Małopolsce”**. Czy ktoś z osób twierdzących, że „prowadziłem działania przeciwko małopolskiej uchwale antysmogowej” może pochwalić się podobnymi (jak w Tarnowie) efektami w miejscu, gdzie sam prowadził działania ekologiczne dla poprawy jakości powietrza? Czy ktoś z tych osób w ogóle prowadził działania na rzecz ochrony powietrza? Będę o to pytał przełożonych naukowców-autorów.

Tarnów oazą czystego powietrza w Małopolsce. W mieście pod Górą św. Marcina można oddychać pełną piersią, bez obaw o zanieczyszczenia



Paweł Chwał

20 maja 2024, 17:05

🔗 Udostępnij



Powietrze w Tarnobrzeżu jest coraz czystsze. Ilość występujących w nim zanieczyszczeń mieści się w określonych normach, a niejednokrotnie jest ich dużo mniej **Paweł Chwał**

6. Ponieważ zmuszono mnie do dokładniejszego przedstawienia się, to ja też mam te same wymagania. Nasuwa się pytanie kogo reprezentują niektóre osoby podpisane w tym piśmie? Aby się o tym przekonać trzeba by zapytać Fundację „Pracownia na rzecz wszystkich istot” oraz Fundację Frank Bold o wskazanie ich wszystkich, również niepolskich sponsorów. W żaden sposób nie przesądzam ani nie sugeruję, że fundacje te w ogóle mają zagranicznych wspierających, jednak wolałbym znać ich odpowiedź, żeby nikt nie konfabulował (o finansowanie organizacji pozarządowych działających w Małopolsce pytał jeden z radnych podczas niedawnych obrad Sejmiku Małopolski, ale odpowiedzi dotąd nie uzyskał). Ja jestem Polakiem i reprezentuję polską stronę społeczną w dyskusji o polskich lasach.

7. W piśmie napisano o propozycji NGO-2: „W wyniku wyznaczenia tej propozycji tak popularny wśród krakowian las jak Puszcza Niepołomska znalazł się poza jej zasięgiem.” Propozycja NGO-2 w dokładny sposób (i z tą nazwą) zaistniała w momencie przedstawienia jej na mapie oraz rozesłania tej mapy dnia 21.10.2024 Propozycja NGO-2 została też opisana w dokumencie „Propozycja LF.pdf” i rozesłana do wszystkich członków Zespołu jeszcze przed ostatnim weekendem naszej pracy. We wszystkich tych dokumentach **propozycja NGO-2 obejmuje również Puszcę Niepołomicką**. Oto cytat:

„Jako strona społeczna proponujemy następujące zasady:

1. Przyjąć w całości propozycję Nadleśnictw – zarówno powierzchnię jak i sposób gospodarowania na terenie lasów o zwiększonej funkcji społecznej...”

Tu mieści się właśnie Puszcza Niepołomska.

Dlaczego osoby podpisane w piśmie, do dnia jego powstania czyli 28.10.2024 nie zauważyły tego faktu? Czy miały się z prawdą specjalnie czy poprzez niedopatrzenie w tej (uznanej przez nich samych za ważną!) kwestii dla propozycji NGO-2? Czy mnie się zdaje czy naukowcy również pod tym się podpisali? Może warto spytać ich przełożonych, rektorów o opinię w tej sprawie? Ile w tym piśmie jest podobnych mijań się z prawdą?

Sami Państwo oceńcie wartość pisma kilku organizacji z dnia 28.10.2024...

Na koniec jeszcze raz serdecznie dziękuję organizatorom, moderatorom oraz większości członków Zespołu za znakomitą współpracę i rzetelną pracę na rzecz mieszkańców Małopolski, głównie Krakowa. Z życzeniami sukcesów

Krzysztof Woźniak.